

Sygn. akt I C 999/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Zalewska

Protokolant: Sylwia Krynicka

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

z powództwa małoletniej M. H. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego W. H.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zadośćuczynienie.

orzeka

- 1. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda małoletniej M. H. kwotę 52.000,00 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,**
- 2. w pozostałym zakresie oddala powództwo,**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.617,00 zł cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.**

Sygn. akt I C 999/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1 kwietnia 2013 r. powódka M. H. – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – wystąpiła przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 52 000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia spowodowanym wypadkiem komunikacyjnym z dnia 7 stycznia 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na skutek wypadku doznała poważnych obrażeń ciała, które skutkowały pogorszeniem się sprawności fizycznej, a ponadto miały istotny, negatywny wpływ na jej stan psychiczny. Zdaniem powódki wypłacone przez (...) S.A. zadośćuczynienie w wysokości 15 000 zł nie odzwierciedla wszystkich skutków wypadku. Powódka złożyła jednocześnie szereg wniosków dowodowych, zarówno z dokumentów załączonych do pozwu (opinii lekarskich, zaświadczeń dotyczących powódki etc.), a także opinii biegłych różnych specjalizacji (pozew wraz z załącznikami – k 2-42).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 30 grudnia 2013 r. pozwany Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – wniósł o oddalenie powództwa w całości i

zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany, nie kwestionując swojej legitymacji biernej, wskazał, że powódka otrzymała bezsporną kwotę zadośćuczynienia, która pozwala na złagodzenie krzywdy poprzez dokonanie przysporzeń o charakterze majątkowym. Ponadto, pozwany nie oponując przeciwko wnioskowi dowodowym złożonym przez powódkę stwierdził, że na dzień sporządzenia odpowiedzi na pozew nie są znane wszystkie skutki poniesionego przez powódkę urazu, a także rokowania na przyszłość, dlatego też jedynie przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoli ocenić zasadność jej żądania. Jednocześnie, pozwany zakwestionował zasadność roszczenia odsetkowego wskazując, iż wysokość zadośćuczynienia kształtowana na podstawie art. 445 § 1 kodeksu cywilnego ustala się w dniu orzekania i dopiero od tego momentu pozwany, jako świadomy wysokości należnego świadczenia, może je spełnić – staje się ono wymagalne (odpowiedź na pozew wraz z załącznikami – k 76-86).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 stycznia 2012 r. powódka M. H. – mając 13 lat - uległa poważnemu wypadkowi komunikacyjnemu. Jechała jako pasażerka samochodem marki O. (...), kierowanym przez jej matkę, W. H.. Pojazd ten został uderzony R. (...), kierowane przez L. S. (obywatela Republiki Słowackiej), który nie dostosował prędkości do panujących warunków, a także nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo pojazdowi marki O. (...). (okoliczność bezsporna, dowód: zawiadomienie o wszczęciu śledztwa – k. 33, zeznania matki powódki – k. 91-93).

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Szpitala Pediatrycznego w B. i przyjęta na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci, gdzie stwierdzono szereg obrażeń, m. in. ciężki uraz czaszkowo-mózgowy, śpiączkę mózgową, urazowy obrzęk mózgu, niewydolność oddechową i krążeniową, niedowład spastyczny obustronny. Powódka przebywała tam od dnia 7 stycznia 2012 r. od dnia 24 stycznia 2012 r. Następnie od 24 stycznia do 31 stycznia 2012 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Szpitala Pediatrycznego (okoliczność bezsporna, dowód: zeznania matki powódki – k. 91-93).

W szpitalu stan powódki ustabilizowano, podłączono ją do respiratora i wdrożono analogosedację. Powód przez okres 10 dni była w śpiączce. (okoliczność bezsporna, dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 19-25)

Po opuszczeniu szpitala, u powódki utrzymywał się poważny niedowład, w szczególności prawej strony ciała, miała problemy z kontrolowaniem funkcji organizmu. Ponadto, cierpiała ona na zaburzenia równowagi, porażenie nerwu twarzonego, problemy z koncentracją i pamięcią, a także silne lęki i brak poczucia bezpieczeństwa. Ponadto, z powodu odczuwanego stresu wystąpiło u niej łysienie plackowate, co znacznie pogłębiło uraz psychiczny. (okoliczność bezsporna, dowód: opinia psychologiczna, k. 36-37, orzeczenie o potrzebie indywidualnego nauczania – k. 34-35).

Od 20 lutego 2012 r. powódka poddawana była dalszemu leczeniu w Sanatorium (...) w G., gdzie przebywała do 31 marca 2012 r. Ponownie przebywała tam od 11 czerwca do 8 lipca 2012 r. (okoliczność bezsporna, dowód: karty informacyjne – k. 26-29).

Uraz poniesiony przez powódkę miał bardzo poważny i rozległy charakter, zaś jego wpływ na jej tryb życia i stan zarówno psychiczny jak i fizyczny był niewątpliwie znaczny. Przed wypadkiem powódka angażowała się szeroko w aktywność sportową (taniec, cheerleading, piłka ręczna, piłka siatkowa). Była dobrą uczennicą, zaangażowaną w życie towarzyskie i kulturalne szkoły. Okoliczności te uległy drastycznej zmianie w związku z wypadkiem komunikacyjnym któremu uległa – jej sprawność fizyczna została znacząco ograniczona na długi okres, zaś przeżyta trauma w istotny sposób wpłynęła na jej stosunek do otoczenia, powodując zamknięcie się w sobie, lęki i trudności w nawiązywaniu czy utrzymywaniu kontaktów z rówieśnikami (okoliczność bezsporna, dowód: zeznania matki powódki – k. 91-93, opinie dotyczące aktywności powódki – k. 38-42, opinia psychologiczna – k. 36-37).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania matki powódki (przedstawiciel ustawowy powódki) – k 91-93 oraz dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom matki powódki albowiem są one logiczne, spójne. Ich treść korespondowała z treścią innych wiarygodnych dowodów w postaci załączonych do akt niniejszej sprawy dokumentów.

Jednocześnie, mimo, iż wysokość dochodzonego zadośćuczynienia stanowiła jedyną kwestię sporną, Sąd zdecydował się oddalić wnioski dowodowe pełnomocnika powódki wychodząc z założenia, że pełen zakres uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia poniesionego przez powódkę został w sposób nie budzący wątpliwości udowodniony (nie stanowił okoliczności spornej), zaś wysokość należności z tego tytułu miarkowana jest wedle obiektywnych, utrwalonych w doktrynie i judykaturze i niemierzalnych kryteriów i leży po stronie Sądu.

Zdaniem sądu, pozostałe dowody w sprawie były w istocie zbędne dla jej rozpoznania i sprzyjały jedynie przewlekłości postępowania. Dowód w postaci zeznań przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki był wystarczający dla dokonania oceny stanu faktycznego i wysnucia dalszych konkluzji i wniosków.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 445 § 1 kodeksu cywilnego w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Legitymacja bierna pozwanego, co sam przyznał, nie ulega wątpliwości - na podstawie art. 19 ust. 3 w związku z art. 123 pkt. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada on za szkody będące następstwem wypadków, które wydarzyły się na terytorium RP i powstały w związku z ruchem pojazdów zarejestrowanych w państwach – sygnatariuszach Porozumienia między Biurami Narodowymi – Regulaminu Wewnętrznego, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty. Okoliczność ta miała miejsce w niniejszej sytuacji, tak więc odpowiedzialność pozwanego wobec powódki na podstawie przywołanego powyżej art. 445 § 1 kodeksu cywilnego nie ulega wątpliwości.

W niniejszej sytuacji należy uznać, że wymogi przyznania pozwanej zadośćuczynienia zostały spełnione, gdyż zaszedł przypadek przewidziany w ustawie, tj. uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia wynikające z działania o charakterze deliktu. Krzywda poniesiona przez powódkę, jak w każdej takiej sytuacji, miała charakter dolegliwości poniesionych przez nią w związku z bezprawnością działania osoby trzeciej, polegających na odczuwaniu bólu i cierpienia fizycznego, a także psychicznego i emocjonalnego – ma więc charakter ściśle niemajątkowy.

Nie ulega wątpliwości, że wobec braku ustawowych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ocena zasadności żądania powódki leży w zasadniczej części po stronie Sądu. Należy jednak mieć na względzie dorobek orzecznictwa i doktryny w tym zakresie, który w sposób spójny i jednoznaczny wskazuje okoliczności, które powinny być brane pod uwagę w niniejszej sytuacji, do których należą. m. in. wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpienia fizycznych i psychicznych i ich czas trwania, rodzaj dotychczasowej aktywności poszkodowanego i wpływ uszczerbku na możliwość jej kontynuowania, wywołane zdarzeniem poczucie nieprzydatności, wstydu, zażenowania, odrzucenia, czy uzależnienie od osób trzecich

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 7 stycznia 2002 r. powódka doznała krzywdy na skutek licznych obrażeń czaszki i mózgu, zaś przebieg związanego ze zdarzeniem leczenia oraz rehabilitacji był długi i ciężki. Powódka w chwili zdarzenia była osobą bardzo młodą – miała 13 lat. Odniesione obrażenia na długi okres nie tylko pozbawiły ją możliwości kontaktu z grupą rówieśniczą i spowodowały problemy w utrzymaniu czy nawiązywaniu znajomości, a także kontynuowania nauki w normalnym trybie, ale także realizowania swoich pasji, zarówno tanecznych jak i sportowych. Utrzymujące się uzależnienie od matki, daleko idący brak samodzielności, niedowład, brak kontroli nad własnym ciałem czy łysienie z pewnością pogłębiły traumę. Okoliczność, że w chwili obecnej część negatywnych skutków wypadku przeminęła lub przemija związana jest tylko z opieką, zarówno lekarską

jak i rodzicielską zapewnioną powódce i nie zmienia faktu, że cierpienie, na jakie narażona była przez długi okres było bardzo zintensyfikowane.

Trudno jest, w świetle okoliczności sprawy, kwestionować skali cierpienia powódki, doznanego na skutek zdarzenia. Należy także pamiętać, że powyższe dotknęło faktycznie dziecko, któremu trudno przecież zrationalizować to, co się stało – ból, stopniowe dochodzenie do zdrowia, trudności z nauką powstałe w związku z zaległościami i niemożnością koncentracji, wyalienowanie z grona koleżanek, które nie mają za sobą tak traumatycznych przeżyć, problemy z włosami (na skutek wypadku powódkę dotknęło łysienie), wreszcie bóle głowy, które nękają ją do dziś.

Konsekwencje wypadku przełożyły się na stosunek powódki do samej siebie (na płaszczyźnie samooceny i poczucia bezpieczeństwa), a także na, kontakty z innym osobami i jej szeroko rozumianą aktywność. Jest także możliwe, że powódka już nigdy nie będzie tak sprawna jak przed zdarzeniem (zgodnie z materiałem dowodowym do dnia dzisiejszego nie odzyskała dawnej sprawności tanecznej), poza tym dodatkowe negatywne efekty wypadku mogą ujawnić się w przyszłości. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia uznał, iż z uwagi na młody wiek powódki rozmiar poniesionej przez nią krzywdy jest znaczny.

Nie ulega wątpliwości, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i powinno odpowiadać poniesionej krzywdzie. Otrzymane przez powódkę zadośćuczynienie w wysokości 15 000 zł z pewnością nie jest w pełni adekwatne do skali poniesionej przez nią krzywdy, zaś jej roszczenie wyrażone w pozwie nie wydaje się w żadnym razie nadmierne.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 444, 445 k.c. orzeczono jak wyżej.

Należy natomiast przyznać rację stanowisku pozwanego w kwestii odsetek (art. 481 k.c.). Zdaniem sądu powinny zostać one uwzględnione od daty wniesienia pozwu do sądu (15.04.2013 r.). Sąd w niniejszym przypadku brał pod uwagę całokształt sytuacji dotyczącej powódki, nie zaś tylko stan obecny na datę likwidacji szkody.

Podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 kodeksu postępowania strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z uznaniem całości roszczenia głównego powódki za uzasadnione należy uznać, że sprawa została przez nią wygrana, tak więc należy się jej zwrot całości poniesionych kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.